



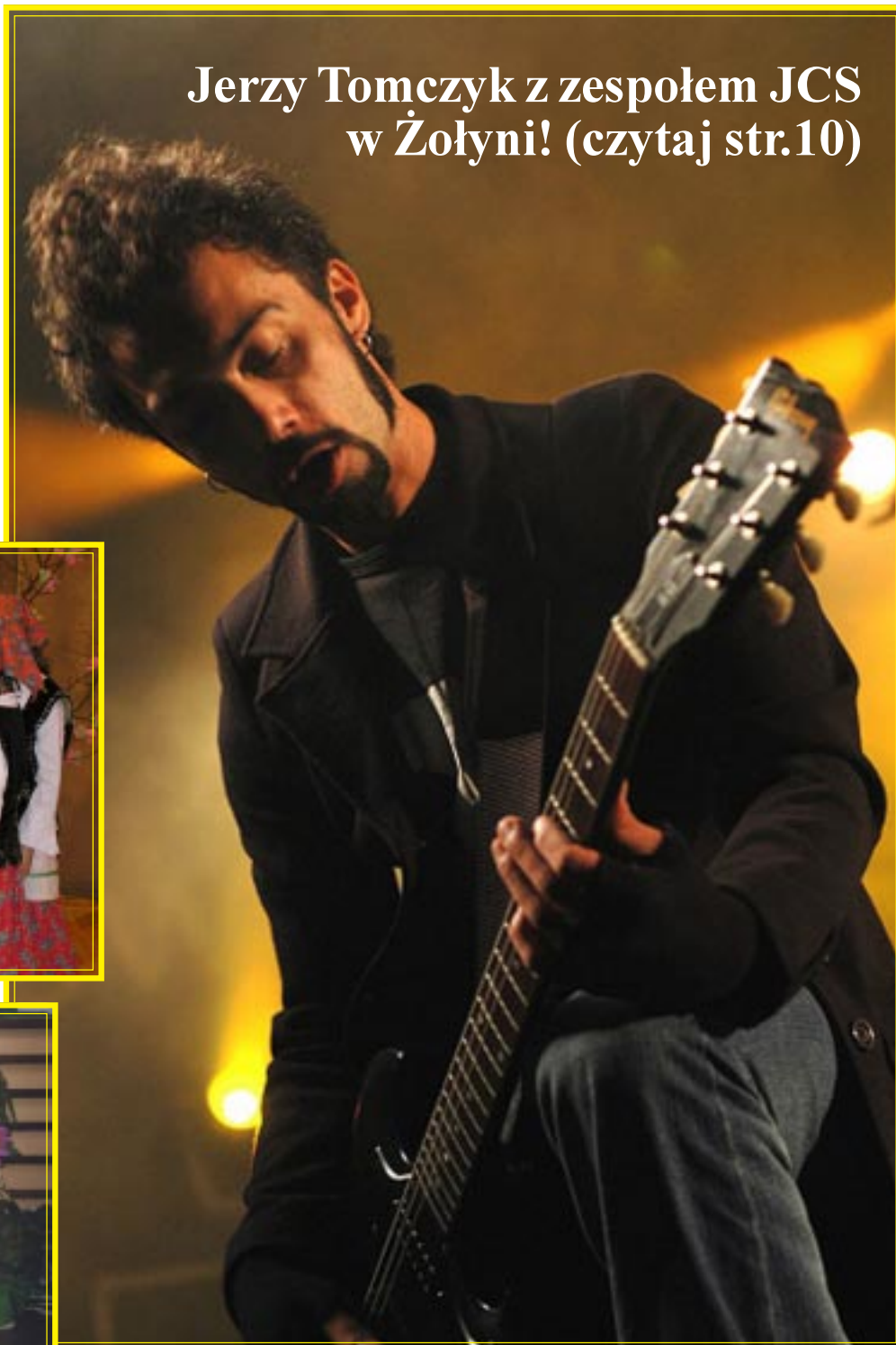
Fakty i Realia

gazeta żołyńska

Miesięcznik

Nr 4 (102) kwiecień 2007 ISSN 1733-3253

Egzemplarz bezpłatny



Jerzy Tomczyk z zespołem JCS
w Żołyni! (czytaj str.10)



Wielkanocne obyczaje czytaj str. 4



Powitanie wiosny czytaj str. 2

W numerze:

- Sesje Rady Gminy str. 2
- Powitanie wiosny w SP w Brzozie Stadnickiej str. 3
- Wielki tydzień w SP nr 1 str. 4
- Wspomnienie o Janie Pawle II str. 5

- Wieści z naszej biblioteki str. 6
- Misteria Męki Pańskiej str. 7
- Żołyńcy na Kresach RP str. 8
- Sport str. 9
- Kultura str. 10-11

sprawy gminy

SESJE RADY GMINY

28 marca 2007 r. odbyła się **IV sesja Rady Gminy Żołynia**. Rada podjęła uchwały w następujących sprawach:

- udzielenia przez Gminę Żołynia pomocy finansowej dla Powiatu Łąncuckiego,
- wieloletniego programu inwestycyjnego,
- przedłużenia czasu obowiązywania taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków,
- budżetu Gminy Żołynia na 2007 r.
- Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 rok,
- oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego,
- ustalenia górnej stawki opłat za usługi w zakresie usuwania i unieszkodliwiania stałych odpadów komunalnych,
- zmiany składu osobowego Komisji Oświaty i Spraw Społecznych Rady Gminy Żołynia,
- zarządzenia poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego od osób fizycznych w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso,
- sprzedaży nieruchomości stanowiącej

własność Gminy Żołynia (3 uchwały),
 - ustanowienia służebności na nieruchomości mienia komunalnego (2 uchwały),
 - propozycji zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Pomoc gminy w wysokości 150 tys. zł oraz taka sama kwota ze strony powiatu przeznaczone zostaną na dalszą modernizację ul. Białobrzeskiej. Pomimo głosów, aby nie dokładać do zadań powiatu, zwyciężył argument, iż mieszkańców nie interesuje to czyja jest droga, natomiast istotne jest, czy można nią wygodnie jeździć. Od kilku lat powiat przyzwyczaił gminy, iż remontuje tylko te drogi, do których zainteresowani dokładają. W ostatnich latach np. gmina partycypowała w modernizacji dróg powiatowych do Kopań oraz do Brzozy Stadnickiej.

Nie będzie podwyżki opłat za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków. To dobra wiadomość w czasach, które przyzwyczajają do ustawicznego wzrostu cen. Na kolejny okres, tj. do 30 marca 2008 r. utrzymano opłatę za 1 m³ wody w wysokości 2,14 zł oraz 2,46 zł za 1 m³ odprowadzonych ścieków.

Wzrosło natomiast opłata za wywóz odpadów. Od kwietnia br. za wywóz śmieci zapłacimy 5,75 zł, dotąd było to 4,60 zł. Obecny na posiedzeniu rady prezes spółki MZK w Leżajsku Stanisław Żołyński przedstawił kalkulację kosztów i rzeczową argu-

mentację za podwyżką. Wywiązała się długa dyskusja. Obecni na posiedzeniu zgłosili wiele uwag i wniosków związanych ze świadczeniem usług przez MZK.

24 kwietnia br. odbyła się **V sesja Rady Gminy Żołynia**. Rada udzieliła wójtowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu gminy w 2006 r. W ten sposób rada zaakceptowała działalność wójta w roku 2006, uznając, że była prawidłowa i służyła społeczeństwu. Dziękując za udzielenie absolutorium, wójt Gminy stwierdził, iż jest to mobilizacja i zobowiązanie do jeszcze lepszej pracy.

Rada podjęła również uchwały w sprawach: - ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i oddziałów przedszkolnych oraz granic ich obwodów a także obwodu Gimnazjum w Żołyńi,

- sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Żołynia,

- zmiany uchwały dot. zarządzenia poboru podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego od osób fizycznych w drodze inkasa,

- udzielenia upoważnienia do zaciągania zobowiązań finansowych związanych z realizacją projektu "Nasza Szkoła" (Zespół Szkół w Żołyńi zdobył w tym programie grant w wysokości 110 tys. zł; w województwie startowało 260 szkół, dotację dostało 10).

Waldemar Natoński

Utrzymanie czystości i porządku w gminie

Utrzymanie czystości i porządku należy do obowiązkowych zadań własnych gminy

Gmina zapewnia czystość i porządek na swoim terenie i tworzy warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności:

- 1) zapewnia wykonanie tych prac przez odpowiednie jednostki organizacyjne,
- 2) zapewnia budowę, utrzymanie i eksploatację własnych lub wspólnych z innymi gminami:
 - stacji zlewnych,
 - instalacji i urządzeń do zbierania, transportu i unieszkodliwiania zwłok zwierzęcych,
 - szatni publicznych.
- 3) zapobiega zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych,
- 4) określa wymagania wobec osób utrzymujących zwierzęta domowe,
- 5) organizuje ochronę przed bezdomnymi zwierzętami
- 6) znakuje obszary dotknięte lub zagrożone

chorobą zakaźną zwierząt.

Rada gminy, po zasięgnięciu opinii państwowego powiatowego inspektora sanitarnego, uchwała regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, regulamin jest aktem prawa miejscowego.

Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez:

1) wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymanie tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym,

2) przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub w przypadku gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych, przyłączenie nieruchomości do sieci nie jest obowiązkowe, jeżeli nieruchomość jest wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków.

3) zbieranie powstałych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych, tzw. „dziki wysypiska”,

3a) gromadzenie nieczystości ciekłych w zbiornikach bezodpływowych,

3b) pozbywanie się zebranych odpadów oraz nieczystości ciekłych w sposób zgodny z przepisami,

4) uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości.

Właściciele nieruchomości po otrzymaniu wezwania, obowiązani są do udokumentowania, w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez zakład lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności, przez okazanie takiej umowy i dowodów płacenia za takie usługi.

Gmina jest obowiązana zorganizować odbieranie odpadów komunalnych oraz opróżnianie zbiorników bezodpływowych w przypadku właścicieli nieruchomości, którzy nie zawarli umów odpowiednim z przedsiębiorcą. W tym przypadku wójt wydaje z urzędu decyzję, w której ustala:

1) obowiązek uiszczenia opłat za odbieranie odpadów komunalnych lub opróżniania zbiorników bezodpływowych,

2) wysokość i terminy uiszczania opłat,

3) sposób i terminy udostępniania urządzeń lub zbiorników w celu ich opróżniania.

Decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności i jest wydana na okres 1 roku. Decyzja ulega przedłożeniu na kolejny okres, jeżeli właściciel nieruchomości nie przedstawi, na co najmniej 3 miesiące przed upływem daty obowiązywania decyzji zawartej umowy.

Otrzymana opłata jest przychodem gminnego funduszu ochrony środowiska. Opłaty nieuiszczone w wyznaczonym terminie

podlegają przymusowemu ściąganiu w trybie określonym w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Aktualna cena za wywóz odpadów komunalnych jednego gospodarstwa domowego wynosiła 4,60 zł brutto, zaś od 1 kwietnia obowiązuje nowa cena w wysokości 5,75 zł brutto, co stanowi wzrost o 25 %. Główną przyczyną wzrostu kosztów wywozu jest wzrost cen za składowanie odpad-

dów na składowisku w Giedlarowej.

Informujemy również, że od dnia 2 kwietnia 2007r. mieszkańcy naszej gminy mogą przekazywać bezpłatnie w dniu odbioru surowców wtórnych(zgodnie z ustalonym harmonogramem) zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny.

Stanisława Iwańczyk
Inspektor ds. Ochrony Środowiska

oświata

Powitanie Wiosny w Szkole Podstawowej w Brzózce Stadnickiej

Powitanie Wiosny w naszej szkole obchodzono, jak co roku wesoło i radośnie. Na przekór pogodzie dzieci przybyły na salę gimnastyczną w kolorowych strojach, z uśmiechem na twarzy. Czekwały na nie różne konkurencje. Tematem przewodnim imprezy było hasło "Wiosna w sztuce". Na dobry początek uczniowie kl. III i V przygotowali inscenizację opartą na fragmentach książki M. Konopnickiej "O krasnoludkach i o sierotce Marysi". Kronikarz krasnoludków - Koszałek - Opalek (D. Wróbel) na polecenie króla Błystka (M. Golec) poszukuje

Wszystkie dzieci przywitały Panią Wiosnę okrzykiem: "Witamy, witamy, miło nam jest! Tak jest, tak jest, tak jest!"

Każda klasa prezentowała przygotowane wcześniej wiersze, piosenki i plakaty o tematyce wiosennej oraz drzewa i stroje ekologiczne. Jury w składzie: p. dyr A. Babiarz oraz p. R. Fergisz miało bardzo trudne zadanie z wywołaniem zwycięzców, gdyż wszystkie prace były na bardzo wysokim poziomie.



*Zwiastuny wiosny: motyl (W. Szpytma kl. III),
kaczeniec (A. Decowska kl. III), bocian (P. Grzesik kl. V),
tulipan (A. Golec kl. III)*

po całej krainie Pani Wiosny (W. Decowska). Gdy ją w końcu spotkał, w piękny sposób opisał jej urodę. Pani Wiosna była szczęśliwa, że w tak interesujący sposób krasnoludek ją scharakteryzował i zaprosił wszystkie dzieci w konkursowe szranki chcąc sprawdzić, czy one równie dużo wiedzą o Wiośnie.

I m. - kl. III

II m. - kl. II

III m. - kl. I i "0"

Konkurs na piosenkę o tematyce wiosennej:

I m. - kl. "0"

II m. - kl. III

III m. - kl. II i kl. I

I m. - kl. V

II m. - kl. IV

III m. - kl. IV

I m. - kl. VI

II m. - kl. V

III m. - kl. IV



*Król Błystek (M. Golec kl. V) w otoczeniu krasnoludków
(K. Lorenc P. Strzelecka, E. Stopyra, D. Wróbel - kl. V)*

Bardzo pomysłowe i kolorowe były stroje ekologiczne. W kategorii dzieci starszych reprezentanci kl. IV, V, VI zdobyli równorzędnie I miejsce. Równie trudne zadanie miało jury w ocenie drzew ekologicznych, które w wykonaniu dzieci młodszych były bardzo interesujące i pomysłowe, dlatego uczniowie wszystkich klas zdobyli maksymalną ilość punktów. Wśród dzieci starszych najciekawsze drzewa ekologiczne zaprezentowali uczniowie kl. IV zdobywając I miejsce, II m. przypadło kl. V, a III m. kl. VI.

Duże zainteresowanie wszystkich uczniów wzbudził konkurs na wiosenny makijaż. Wszystkie modelki zaprezentowały fantazyjnie upiękzone spinkami fryzury. Zwyciężyła reprezentantka kl. IV - M. Stopyra.

Gdy jury podliczało punktację, uczniowie mogli powalczyć między sobą w konkursach sprawnościowych oraz odgadywać zagadki o tematyce przyrodniczej. Nagrodami we wszystkich konkursach były pamiątkowe dyplomy i książeczki pod tytułem: "Wszystko o wodzie", gdyż właśnie w tych dniach obchodzono Światowy Dzień Wody.

Powitaliśmy więc w naszej szkole Panią Wiosnę bardzo radośnie, z nadzieją, że odpłaci ona nam słońcem, kwiatami, śpiewem ptaków i soczystą zielenią.

I. Tkacz, A. Urban

WIELKI TYDZIEŃ W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 1

*„Pan Jezus idzie wśród świata.
Z jednej strony biją Go,
Plują, szydzą, krzyżują.
Inni idą obojętnie.
Tylko mała garstka przynosi Mu kwiaty.
Chciałabym zawsze do nich należeć.”*
Anna Jenke

WIELKANOCNE OBYCZAJE

Okręś poprzedzający Wielkanoc to czas oczekiwania na wielkie wydarzenie Zmartwychwstania Pana. Również w szkole uczniowie przygotowują się do tego najważniejszego chrześcijańskiego święta. Poznają na lekcjach wielkanocne zwyczaje i tradycje. Uczą się wierszy, śpiewają piosenki, wykonują ozdoby, które wprowadzają w wiosenny, świąteczny nastrój. W Wielkim Tygodniu dnia 04.04.2007 r. odbyła się w SP nr 1 uroczysta akademii. Uczniowie z kl. III a przygotowali interesujące przedstawienie pt. „Tradycje Wielkiego Postu.” Przybliżyli zgromadzonej społeczności szkolnej tradycje wielkanocne praktykowane do dziś, jak i te zapomniane. Symbole świąt czyli zajączek (w tej roli Izabela Bejster) i kura (Aleksandra Heliniak) przekomarzały się, które z nich jest ważniejsze. Spór przerwał narrator (Weronika Benedyk). Siedząca w starym fotelu babcia (Gabriela Fus) w otoczeniu dziewcząt w strojach krakowskich (Aleksandra Jucha, Jadwiga Puzio, Izabela Guzy, Wioletta Machalska) opowiadała gwarą ludową o Środzie Popielcowej, malowaniu pisanek i o pokarmach do święcenia.



Występ chóru

Następnie na scenę weszli chłopcy z kurkiem dyngusowym i urządzili mokrego śmieszności.

gusa-dyngusa. Za nimi z pięknie przystrojonym gaikiem wkroczyli w strojach ludowych Krystian Natoński, Bartłomiej Danielewicz, Bartłomiej Szczepanik.

Na zakończenie babcia pożegnała wszystkich słowami „No i tradycji zadość się stało”, życząc zdrowia, szczęścia i wesołych świąt. Całość inscenizacji ubarwiali uczniowie: Joanna Dziurzyńska, Rafał Grzesik, Maciej Kątnik, Katarzyna Kochman, Dominik Łania, Piotr Mach, Sebastian Markowicz, Weronika Maślanka, Michał Sęk, Bartosz Skoczylas, Daniel Słupek, Karol Stopyra, Jerzy Suszek, Konrad Szpila, Joanna Walawender, Maciej Wawraszczak.

Grę aktorską dzieci przeplatały przyspiewki ludowe w wykonaniu szkolnego chóru pod kierunkiem państwa Millewów.

Podczas apelu odbyło się wręczenie nagród z wycieczkom szkolnego konkursu plastycznego. Uczniowie

mieli za zadanie wykonać przestrzenną palmę wielkanocną. Autorką najciekawszej i najbardziej oryginalnej pracy okazała się ucz. kl. III b Patrycja Seroka,

II miejsce zajęła Patrycja Wawro ucz. kl. IV b, III miejsce Anna Walawender ucz. kl. Va,

wyróżnienie za palmę tradycyjną otrzymał Piotr Mach ucz. kl. III a.

Pan dyrektor J. Dziurzyński pogratulował również laureatom V powiatowego konkursu plastycznego „Pragnąc tylko gwiazd”, który miał miejsce w SP w Rogóźnie. Tematem prac uczniów była postać nieprzeciętnego pedagoga i wychowawcy Anny

Jenke (obecnie trwa jej proces beatyfikacyjny). Uczniowie zanim przystąpili do dzia-

łań artystycznych, zapoznali się ze szkicem biograficznym i postawą życiową nauczycielki, która obrała i realizowała maksymę „Żyję na chwałę Boga - po nic więcej.”

Konkurs wygrała uczennica naszej szkoły Małgorzata Urban z kl. IV b (grafika), II miejsce należy do Sylwi Nicpoń z kl. VI b (malarstwo), a wyróżnienie jury przyznało Ewelinie Natońskiej z kl. VI b (malarstwo).

Gratulujemy wszystkim uczestnikom w/w konkursów i cieszymy się z odnoszonych sukcesów. To pocieszające, że godnie reprezentują SP nr 1 w środowisku i poza nim, zdobywając czołowe miejsca w różnorodnych konkursach. Występy młodych aktorów przeplatane były nastrojowymi pieśniami religijnymi. Wykonywali je duet p. T. Dec i A. Śliwa oraz młodzieżowy zespół z Zespołu Szkół w Żołyńi w składzie: M. Bzdek, D. Dołęga, K. Sztur, Ł. Bzdek. Ca-



Fragment przedstawienia

łość uzupełniała prezentacja zdjęć papieża wyświetlana na dużym ekranie - "oknie Domu Ojca".

Nagłośnieniem imprezy zajęli się nasi byli wychowankowie - P. Burda, Ł. Cieśla.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom tego wzruszającego i pełnego zadumy apelu oraz dyrekcji SP nr 2 w Żołyńi i Zespołu Szkół im. A. Mickiewicza w Żołyńi za umożliwienie występów p. Anny Śliwy i młodzieży z gimnazjum i liceum. Podziękowania kierujemy też dla p. Pauliny Krzanik oraz siostry Aliny Maj za wsparcie i pomoc w przygotowaniu scenariusza i scenografii.

Ilość osób zaangażowanych w to nasze przedsięwzięcie świadczy o tym, że osoba Jana Pawła II łączy ze sobą wielu ludzi. Mamy nadzieję, że nasz ukochany papież stojąc w oknie Domu Ojca patrzył na nas, cieszył się z naszej współpracy i nam błogosławił mówiąc:

"Ja jestem szczęśliwy, wy też bądźcie".

Organizatorzy apelu: M. Karp, S. Bester

Ewelina Różycka, Joanna Pac

WSPOMNIENIE O JANIE PAWLE II

2 kwietnia minęła druga rocznica śmierci Jana Pawła II - papieża Polaka, papieża, który zmienił oblicze Ziemi. Tak długo był z nami i tak wiele dał nam powodów do dumy. Mówił jak mamy żyć, a Jego ogromna miłość, niezłomność, bezgraniczne zaufanie Bogu i wiara w ogólnoludzkie pojednanie dają nam siłę i nadzieję na lepszy świat.

Ileż ważnych myśli i wskazówek pozostawił nam Ojciec Święty? Jak wielkiego i nowego znaczenia nabierają one obecnie? Teraz przed nami najtrudniejsze – realizacja jego przesłania i tego co deklarowaliśmy sami w dniach żałoby i smutku, gdy doszedł do Domu Ojca.

Jan Paweł II szczególnie umiłował sobie młodzież i to w niej pokładał największe na-

dzieje. Do niej skierował swoje duchowe przesłanie: "Jesteście przyszłością świata", „Szukałem was. Teraz wy przyszlście do mnie i wam dziękuję”. Chciałoby się odpowiedzieć na apel Ojca Świętego: Nie lękamy się, Ojciec Święty! Nie lękamy się! Nigdy Cię nie zawiedzimy i nie zapomnimy, bo to, co w Tobie niezniszczalne, trwa!

Apel zorganizowany z okazji drugiej rocznicy śmierci Jana Pawła II był okazją do wzruszających wspomnień o Ojcu Świętym. Członkowie kółka teatralnego z SP 1 wcielili się w osoby z najbliższego otoczenia Karola Wojtyły. O kolejach losu Ojca Świętego dowiadywaliśmy się z relacji jego matki Emilii (S. Foryt), ojca Karola (Ł. Foryt), brata Edmunda (M. Dziuba), księdza Adama Sapięhy (D. Tokarz), kolegów ze szkoły z którymi młody Karol lubił grać w piłkę nożną (J. Leja, B. Tolpa, Sz. Sowa, D. Wróbel, H. Gwizdak), koleżanek z Amatorskiego Teatru Powszechnego w Wadowicach (M. Słupek, K. Pac, D. Rejman, G. Sowa, E. Marciniec), koleżanek ze studiów (A. Tolpa, I. Kot, A. Wawrzaszek), studentów, którzy z „Wujkiem” wędrowali po górach lub pływali kajakami po jeziorach mazur-

skich (I. Danielewicz, M. Niemczyk, M. Cisek, R. Tkacz, J. Burda). Ostatnie chwile życia Jana Pawła II relacjonowały D. Mroziak, K. Golenia, M. Sroczyk, P. Kurek oraz A. Rumianek.

Występy młodych aktorów przeplatane były nastrojowymi pieśniami religijnymi. Wykonał je duet p. T. Dec i A. Śliwa oraz młodzieżowy zespół z Zespołu Szkół w Żołyńni w składzie: M. Bzdek, D. Dołęga, K. K. Sztur, Ł. Bzdek. Całość uzupełniała prezentacja zdjęć papieża wyświetlana na dużym ekranie - "oknie Domu Ojca".

Nagłośnieniem imprezy zajęli się nasi byli wychowankowie - P. Burda, Ł. Cieśla. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom tego wzruszającego i pełnego zadumy apelu oraz dyrekcji SP nr 2 w Żołyńni i Zespołu Szkół im. A. Mickiewicza w Żołyńni za umożliwienie występów p. Anny Śliwy i młodzieży z gimnazjum i liceum. Podziękowania kierujemy też dla p. Pauliny Krzanik oraz siostry Aliny Maj za wsparcie i pomoc w przygotowaniu scenariusza i scenografii.

Ilość osób zaangażowanych w to nasze przedsięwzięcie świadczy o tym, że osoba Jana Pawła II łączy ze sobą wielu ludzi. Mamy nadzieję, że nasz ukochany papież stojąc w oknie Domu Ojca patrzył na nas, cieszył się z naszej współpracy i nam błogosławił mówiąc:

"Ja jestem szczęśliwy, wy też bądźcie".

Organizatorzy apelu: M. Karp, S. Bester



Musicie być mocni mocą wiary...

JPII

Musicie być mocni, Drodzy Bracia i Siostry. Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara. Musicie być mocni mocą wiary.

JPII

Za każde słowo Twe, za każdy uśmiech Twój, za to, że byłeś tu

Za miłość daną mi, nadzieję daną mi, dziękuję dzisiaj Ci.

Za pokazanie mi jak powinienem żyć, dla innych lepszym być

Za całe życie Twe, za wszystkie piękne dni, dziękuję dzisiaj Ci.

Musicie być wierni dziś tej mocy bardziej wam potrzeba, niż w jakiegokolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi

pełną radość życia i nie pozwala zasnuć Ducha Świętego. Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć jak objawił św. Stanisław i bł. Maksymilian Kolbe.

JPII

Za każde słowo Twe, za każdy uśmiech Twój, za to, że byłeś tu

Za miłość daną mi, nadzieję daną mi, dziękuję dzisiaj Ci.

Za pokazanie mi jak powinienem żyć, dla innych lepszym być

Za całe życie Twe, za wszystkie piękne dni, dziękuję dzisiaj Ci.

Żołyńska młodzież, chcąc uczcić rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II przygotowała montaż słowno - muzyczny. Stroną techniczną (pięknym pokazem zdjęć i odtworzeniem słów papieża) zajął się Wojciech Stopyra. Frag-

menty papieskich homilii odczytała Justyna Stopyra. Oprawa muzyczna należała do: Magdaleny Kulikowskiej, Dominiki Dołęgi, Małgorzaty Młynek, Moniki Bzdek, Wiolety Fus, Łukasza Bzdeka, Łukasza Króla, Karola Sztura. 2 kwietnia o godzinie 20 kościół był niemal wypelniony. Na czuwanie przyszła przede wszystkim młodzież. Okazuje się więc, że pokolenie JPII rzeczywiście istnieje. Wyżej możemy przeczytać apel Ojca Świętego, skierowany właśnie do młodzieży. Tekst pogrubiony to nasze podziękowanie dla Niego za wielką miłość, jaką nas darzył.

Ta moc ducha, moc sumień i serc moc laski i charakteru jest nieodzowna szczególnie w tym waszym pokoleniu.

JPII

Małgorzata Młynek

Uzdolniony gimnazjalista

Śród wielu uczniów gimnazjum jeden z nich wykazuje szczególne zainteresowanie chemią. Jest to Grzegorz Fleszar - uczeń klasy IIc. Grzegorz realizuje indywidualny program nauczania chemii zgodnie z zatwierdzonym programem, dużą część czasu poświęcając na praktyczne wykonywanie doświadczeń. Opiekę nad uczniem sprawuje nauczyciel chemii pani Danuta Frańczak-Sztur.

W obecnym roku szkolnym Grzegorz brał udział w dwóch konkursach chemicznych: 7 edycji Sarzyńskiego Konkursu Chemicznego i w Konkursie Chemicznym organizowanym przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie. W pierwszych etapach tych kon-



Grzegorz w laboratorium

kursów uzyskał bardzo dobre wyniki i zakwalifikował się do następnych etapów. W drugim etapie Sarzyńskiego Konkursu

Chemicznego zajął niekwestionowane I miejsce. A konkurencja była bardzo duża, w konkursie tym wzięli udział najlepsi uczniowie z 17 gimnazjów całego województwa. W Kuratorskim Konkursie również wykazał się dużą wiedzą chemiczną i uzyskał tytuł finalisty.

Talent Grzegorza ujawnił się już w szkole podstawowej - wziął on udział w programie telewizyjnym "Dzieciaki z klasą". Mam nadzieję, że Grzegorz nadal będzie rozwijał swoje zdol-

ności chemiczne, a w przyszłości osiągnie jeszcze większe sukcesy.

Danuta Frańczak-Sztur

kultura

Więści z naszej biblioteki

Gminna Biblioteka Publiczna obsługująca całą gminę oraz sąsiednie wioski posiada bogaty księgozbiór dla różnych grup czytelnich w ilości 35866 woluminów (koniec 2006 r.)

W ubiegłym roku skorzystało z niego 1526 czytelników, co stanowiło 22,6% ogółu mieszkańców. Były to osoby pracujące, bezrobotni, emeryci, gospodynie domowe, a przede wszystkim uczniowie szkół podstawowych i średnich, studenci oraz dzieci.

W roku 2006 bibliotekę odwiedziło 11807 osób i liczba ta z każdym rokiem wzrasta, co świadczy o zainteresowaniu książką oraz o roli biblioteki wśród mieszkańców.

W doborze księgozbioru kierujemy się głównie dezyderatami (od łac. desideratio - życzenie, pragnienie, potrzeba) zgłaszanymi przez czytelników oraz nowościami pojawiającymi się na rynku księgarskim.

Nasi czytelnicy wypożyczyli 30964 woluminów (2006 r.) tj. 458 wypożyczeń na 100 mieszkańców. Prenumerujemy 29 czasopism, z których 10 przeznaczonych jest dla dzieci i młodzieży. Posiadamy dwie czytelnice z dobrą bazą informacyjną oraz pracownię komputerową "Ikonka" w GBP w Żolyni oraz 3 komputery w Filii w Brzozie Stadnickiej ze stałym łączem internetowym, do bezpłatnego korzystania.

Program biblioteczny "Sowa" służy do tworzenia własnej bazy danych.

Skromny lokal i środki finansowe nie pozwalają nam na większą działalność kulturalną. Jednak w 2006 roku odbyły się dwa

spotkania autorskie: w maju - z Józefem Baranem i Elżbietą Wojnarowską, drugie w grudniu - ze Zbigniewem Trzeźniowskim, które to cieszyły się dużym zainteresowaniem. Ponadto organizujemy lekcje biblioteczne, wycieczki, różnego rodzaju tematyczne wystawki i gazetki.

Prowadzimy przysposobienie biblioteczne dla uczniów ucząc korzystania z katalogów, encyklopedii, słowników. Udostępniamy nauczycielom, pracownikom GOK, młodzieży scenariusze imprez, wiersze okolicznościowe itp.

Prowadzimy sprzedaż wydawnictw regionalnych i widowisk przedstawiających piękno i uroki naszej miejscowości.

Dni od 7 do 13 maja 2007 r. to ogólnopolski "Tydzień Bibliotek" służący umacnianiu rangi bibliotek i zawodu bibliotekarza wśród społeczności lokalnej.

Tegoroczne hasło "Biblioteka mojego wieku" ma na celu ukazanie możliwości obsługi każdego czytelnika w bibliotece przy wykorzystaniu nowego warsztatu bibliotecznego.

Nasza biblioteka przyłącza się do tej akcji ogłaszając konkurs pod hasłem: "Żołynia - moja mała ojczyzna", którego celem będzie rozbudzenie zainteresowania swoją miejscowością oraz włączając się do kampanii społecznej "Cała Polska czyta dzieciom" - zapraszamy dzieci oraz wszystkich chętnych poczytać im bajki (bliższe informacje w bibliotece).

Koleżankom i Kolegom pracującym na co dzień z czytelnikiem w różnym rodzaju bibliotekach składamy gorące życzenia samych pogodnych dni, "dobrych książek", wielu czytelników i zadowolenia z pracy.

Z okazji obchodów "Tygodnia Biblioteki" wszystkich zalegających z oddaniem książek prosimy o ich zwrot bez żadnych obciążeń.

Zapraszamy do naszej gminnej księżnicy, tutaj każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie, gdyż jest ona najlepszym miejscem do utrwalania i wzbogacania wiedzy, a książka jest wartością nieprzemijającą. Biblioteka czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰.

Helena Młynek
Dyrektor GBP w Żolyni

Konkurs Wiosenny

Wszystkich czytelników naszej gazety zapraszamy do wspólnej zabawy. Ogłaszamy kolejny konkurs tematyczny związany z Żolynią i jej mieszkańcami. A ponieważ wiosna zawitała już na dobre, więc i pytanie konkursowe będzie wiosenne:

Po raz który odbył się w Domu Kultury Kiermasz Wielkanocy?

Na Państwa odpowiedzi czekamy w dniu 10. maja od godziny 9 w Domu Kultury w Żolyni. Można zadzwonić lub przyjść osobiście. Czekają atrakcyjne nagrody.

Informujemy, że w poprzednim konkursie nie uzyskano prawidłowej odpowiedzi.

Misterium Męki Pańskiej

W Niedzielę Palmową, zgodnie z wieloletnią tradycją w żołyńskim kościele młodzież wystawiła sztukę obrazującą mękę i śmierć Jezusa Chrystusa. W rolę Jezusa bardzo profesjonalnie wcielił się Łukasz Bzdek. Scenografia, podkład muzyczny i mrok panujący w monumentalnej świątyni

podkreśliły atmosferę odgrywanych wydarzeń. Wielu ludzi płakało. Świadczy to o ogromnym zaangażowaniu naszych rodzimych aktorów w grane przez nich role. Po obejrzeniu misterium nasunęły mi się takie słowa pieśni:

*Jezu cichy, zhańbiony, z szat odarty
Samotny, pobity, Wisisz na Krzyżu
Przebodli nogi, przebodli ręce
Rozpięty na Krzyżu, przebodli Ci serce
A ja gorycz mych czynów Ci podaję
A ja ręce ocieram z Krwi Twojej*

A ja rany me przed Tobą ukrywam.
Szkoda tylko, że sztukę wystawiono tylko w naszym kościele. Poziom artystyczny przedstawienia był tak wysoki, że z powodzeniem można je było wystawić w innych parafiach. Serdecznie zachęcamy nasze młode aktorskie talenty, aby za rok również przygotowały równie wzruszający obraz Męki Pańskiej i pokazały go szerszej widowni.

Małgorzata Mlynek

Misterium w Brzózce Stadnickiej

Misterium to średniowieczny gatunek dramatyczny o treści biblijnej, zwłaszcza pasyjnej, wywodzący się z obrzędów liturgicznych, powstały w XII- XIII w.; od XIV w. wystawiane poza murami kościołów, pod opieką cechów i bractw; pozostałościami tego gatunku są ludowe widowiska jasełkowe i szopki.

Przedstawienia pasyjne w ostatnich latach stały się bardzo popularne w większych i mniejszych parafiach. Grane w kościołach lub domach kultury w okolicach Wielkiego Tygodnia mają być przygotowaniem do świąt Wielkiej Nocy.

W Brzózce Stadnickiej Misterium Męki Pańskiej wystawiane było po raz pierwszy 2 kwietnia w kościele w Brzózce Stadnickiej, a 4 kwietnia w kościele w Wydrzu. Jego akcja rozpoczynała się w Wieczerniku- podczas przygotowania wieczerzy przez Judasza (Rafał Golec), który kuszony podjął decyzję o wydaniu Jezusa. W tym samym Wieczerniku, gdzie za chwilę Jezus (ks. Adam) zasiadzie z uczniami do ostatniej wieczerzy. Ostatni raz zasiadają do stołu Piotr (Krystian Lorenc), Jan (Maciej Tokarz) i pozostali uczniowie. Wszyscy są świadkami ustanowienia eucharystii. Nie zdają sobie jednak sprawy, co stanie się w niedługim czasie. Nie widzą nawet tego w Ogrodzie Oliwnym, kiedy Jezus złany krwawym potem modli się. Piotr, Jan i Jakub (Andrzej Golec) nie potrafią się skupić na modlitwie z Mistrzem, nie zdawali sobie sprawy z powagi sytuacji- spali. Dopiero nadejście żołnierzy (Grzegorz Cisek, Rafał Żralka, Marcin Mróz) i Judasza rozbudziło uczniów.

Jezusa zaprowadzono przed radę arcykapłanów Kajfasza (Dawid Urban), Annasza (Damian Polak) i Nikodema (Kamil Urban). Tutaj rozegrała się pierwsza scena dramatu: fałszywe oskarżenia i zeznania świadków (Paweł Guzy i Michał Tkacz). Tutaj zapada wyrok, który przed wykonaniem musi jednak znaleźć poparcie władz państwowych. Sąd u Pilata (Paweł Brzózka) jest tylko formalnością. Jezus dostaje wyrok: "na krzyż". Wyrusza w koronie cierniowej i z krzyżem na ramionach w swoją ostatnią drogę. Nie jest On na niej sam. Widzi znajome twarze, ludzi życzliwych, ale też tych, którzy przyszliznęli, popchnęli. Na samym początku spotyka swoją Matkę (Katarzyna Gawron), później Szymona z Cyreny (Paweł Brzózka), płaczące niewiasty (Katarzyna Mączka, Ewelina Urban, Barbara Buszta), Weronikę (Joanna Buszta).

Jezus idzie, to znowu upada, ale zawsze podnosi się. Dochodzi w końcu do kresu swojej wędrówki. Umiera na krzyżu. Gasną światła. Czy to już koniec? Szepty były zapewne odbiciem myśli tych, co "wtedy" stali pod krzyżem. Ale to nie koniec. Po chwili światło zapala się i narrator (Kamil Buszta) kontynuuje opowieść o Jezusie, o Jego złożeniu do grobu i wyprawie Marii Magdaleny (Dorota Leja) z olejami, aby namaścić ciało Jezusa zgodnie ze zwyczajem żydowskim. Tutaj następuje punkt kulminacyjny całej historii: "Alleluja Jezus żyje" Wszyscy aktorzy łączą się w radosnym śpiewie "Niech zabrzmi Panu chwała w niebiosach..."

Dziękuję wszystkim którzy pomogli mi podczas przygotowań do odtworzenia misterium, a przede wszystkim pani Renacie Golenia za oprawę wokalną i Ewelinie Buszta za pomoc przy dekoracjach.

Jolanta Piszko

Wójt Gminy, Rada Gminy Zarząd KGW w Żołyńi

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za zaangażowanie się i współdziałanie przy zorganizowaniu pięknego jubileuszu 50 - lecia działalności organizacji kobiecej Koła Gospodyń Wiejskich w Żołyńi.

Gratulujemy i dziękujemy Paniom Jubilatkom, za dar serca, za duży wkład pracy w historię ziemi żołyńskiej.

Działalność społeczna kobiet na rzecz środowiska wiejskiego, mimo różnych zawirowań politycznych kraju przetrwała i trwać będzie dla dobra społeczności Żołyńi. Niech uroczyste spotkanie członkiń Koła z przedstawicielami władz gminy, szkół, organizacji społecznych placówek kulturalno - oświatowych, kółkowiczów z piękną kartą historii, członkiń zaprzyjaźnionych Kół Gospodyń, zasłużonych ludzi dla wsi, wzmocni więź społeczną środowiska, pobudzi nowe inicjatywy do dalszej wspólnej pracy na rzecz poprawy życia mieszkańców.

Życzymy Naszym Jubilatkom wszelkiej pomyślności, spełnienia zamierzeń i planów, harmonii w życiu osobistym i społecznym.

Niech każdy Nowy Rok przyniesie co najlepsze od Boga i ludzi. Niech następne jubileusze będą okazją do podsumowania ogromu pracy, osiągnięć kulturalno - społecznych, współdziałania z różnymi organizacjami na rzecz rozwoju gminy Żołyńi.

Wójtowi i Radzie Gminy życzymy wiele satysfakcji ze współpracy z organizacjami społecznymi Kobiet Wiejskich.

**W imieniu Powiatowej Rady
Kół Gospodyń Wiejskich
w Łańcucie
Janina Kuźniar**

historia

Żołyniacy na Kresach Wschodnich RP Rodzina Wosiów cz. IV

*Dziesiąty luty będziem pamiętali.
Przyszli Sowietci, gdyśmy jeszcze spali.
I nasze dzieci na sanie wsadzili.
Na główną stację nas poprowadzili.*

*Cztery dni polską ziemią my jechali.
Choć ją tylko przez szpary żegnali.
Na piąty dzień maszyna sowiecka
ryknęła.
Jakby sztyletem każdego przeszła.*

*Żegnaj Polsko, żegnaj chato miła.
Żegnaj ziemio, któraś nas karmiła.
Żegnaj słoneczko i gwiazdy złociste.
My odjeżdżali już z ziemi ojczystej.*

*Polsko nasza- Polsko nasza święta.
Gdzie Twoje syny, gdzie Twoje orlęta.
Dzisiaj w sybirskie tajgi pojechali.
Czy Ciebie kiedyś będą oglądali?...*

To początkowe zwrotki długiego wiersza powstałego na Syberii, w którym opisana została gehenna tysięcy Polaków deportowanych na nieludzką ziemię- głód, katorżnicza praca, strach przed śmiercią, tę-

sknota i marzenia o powrocie do wolnej ojczyzny.

Dzień 10 lutego 1940r. otworzył tragiczną kartę również w dziejach rodziny Wosiów z Federowiczówki. Ich także obudziło wówczas ze snu łomotanie do drzwi i gromki rozkazy enkawudzystów: "adkroj dwier"! Po zabranii "wieszczki i rebiat" zostali odstawieni na stację kolejową w Zbarażu, gdzie czekał na nich długi transport bydłych wagonów. Deportowana rodzina Wosiów liczyła 10 osób: 75-letnia matka Katarzyna oraz dwaj synowie z żonami i dziećmi. Z trójki dzieci Franciszka (2 synów i córka) najstarszy synek liczył 6 lat zaś jedna z córek Piotra miała 3 lata, a druga 6 miesięcy. Podczas trwającej dwa tygodnie podróży żona Piotra straciła pokarm i maleńka Kasia nie dojechała do Syberii, zmarła z braku mleka. Po przybyciu do syberyjskiej tajgi Wosiowie zostali ulokowani w ciemnej, wilgotnej ziemiance. Zatrudniono ich przy "lesorubce" - mężczyźni ścinałi drzewa, kobiety obcinały gałęzie.

Największą trudność sprawiały drzewa powalone wiatrem i przysypane śniegiem. Oczyszczone z kory i gałęzi kłose ściągano końmi nad rzekę, skąd po stopnieniu lodu spławiane były wodą. Katarzyna Wosiowa mimo podeszłego wieku też musiała pracować. Wraz z innymi starszymi kobietami zbierała w lesie jagody, które z powodu krótkiego syberyjskiego lata dojrzewały dopiero pod śniegiem. Zbiór jagód, które następnie wysyłane były do Moskwy, odbywał się pod okiem dozorczy, który pilnował, by "niewolnice" nie modły się nimi posilić.

Katorżnicza praca, niehigieniczne warunki życia, niedożywienie sprawiały, że ludzie byli osłabieni, na ich ciele tworzyły się trudne do zagojenia rany, zapadali na różne choroby i umierali. Rodzinę Wosiów od śmierci w syberyjskiej tajdze uratowało zapewne porozumienie gen. Władysława Sikorskiego ze Stalinem, na mocy którego zesłańcy uzyskali status wolnych

obywateli i mogli się swobodnie przemieszczać. Wosiowie udali się do Kazachstanu. W czasie podróży Franciszek stracił dwoje dzieci (syna i córkę). W Kazachstanie zostali skierowani do pracy w kolchozie. Było



Żona Piotra z córką w Rodezji



Od lewej: Franciszek, Józef i Piotr Wosiowie - ok. 1960 r.

to w Bucharii w pobliżu Morza Kaspijskiego. Stamtąd Franciszek z Piotrem wyruszyli do Iranu zasilając szeregi tworzonego przez gen. Andersa polskiego wojska. Od armii brytyjskiej otrzymali umundurowanie. Przez pół roku przygotowywano ich udziału w walkach. Tyle potrzeba było czasu nie tylko na ćwiczenia wojskowe ale również na to, by wycieńczone głodem i pracą ponad siły organizmy wróciły do normy. Tymczasem w kolchozie, gdzie pozostała ich matka, żony i dwoje małych dzieci wybuchła epidemia tyfusu. Na tę chorobę zmarła Katarzyna Wosiowa. Jej ciało owinięte w prześcieradło spoczęła na "nieludzkiej ziemi". Wkrótce potem gen. Sikorski wymusił na Stalinie zgodę na to, by rodziny żołnierzy armii gen. Andersa mogły opuścić Rosję. Zostały one skierowane do Rodezji, brytyjskiej kolonii w Afryce. Tam w polskim obozie w Lusace żony i dzieci Franciszka i Piotra Wosiów doczekały spokojnie końca wojny. Tymczasem ich mężowie brali udział w walce z Niemcami m. in. pod Monte Cassino. Franciszek został ranny, więc został

potem przydzielony do pracy w kuchni. Piotr - czołgista wyszedł z bitwy bez szwanku.

W 1946 r. rozdzielone przez wojnę rodziny spotkały się w Anglii. Potem obie rodziny wyjechały do USA. Piotr z żoną i córką pozostał tam na stałe, Franciszek po latach, po śmierci żony wrócił do Polski, do brata Jana, ożenił się ponownie, zamieszkał w Leżajsku. Zmarł w 2002 roku.

PS. Dziękuję p. Józefowi Wosiowi, który z dalekiej Esanaby w USA przysłał mi dłu-

gie listy z informacjami o losach jego rodziny i jego kuzynce p. Zofii Mach z Żołyni, która te informacje uzupełniała. P. Józef od 57 lat mieszka w Ameryce, ale nie zapomniał ojczystego języka i bardzo sprawnie się nim posługuje, interesuje się swoją rodzinną wsią, trzykrotnie ją odwiedził, ostatnio w 2005 r. Czyta też „Fakty i Realia”. Chciałam jeszcze dodać, że na dawnej posesji Wosiów w Żołyni mieszka obecnie rodzina Stybłów.

Magdalena Kałnik-Kowalska

OGŁOSZENIE

Usługi koparko - spycharką

- równanie terenu
- wykopy pod kanalizację
- wykopy pod fundamenty
- rozbiórki i wyburzenia
- inne...

Tomasz Grzesik, Brzoza Stadnicka
tel. 0 606 617 965

sport

Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt w Żołyni

W dniu 12 kwietnia (czwartek) w Zespole Szkół w Żołyni odbył się Turniej Piłki Siatkowej Dziewcząt. W zawodach udział wzięły następujące drużyny: Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Przeworsku, Publiczne Gimnazjum w Oleszycach, Gimnazjum w Żołyni, Liceum Ogólnokształcące w Żołyni.

Organizatorami turnieju były opiekunki żołyńskich zespołów: p. Marta Hryniewska i p. Katarzyna Wróbel. Zmagania rozpoczęły się o godzinie 9:00. Pani wicedyrektor mgr Teresa Grędyśa uroczystie otworzyła turniej, życząc wszystkim uczestnikom powodzenia. Nagrodami w zawodach były piękne puchary ufundowane przez dyrekcję szkoły, przewidziano również nagrody-maskotki dla najlepszych zawodniczek w poszczególnych drużynach. Wszystkich uczestników czekał słodki poczęstunek: pączki i drożdżówki.

Zespół Szkół w Żołyni reprezentowany był przez dwa zespoły:

Gimnazjum - w składzie: P. Szkodzińska, J. Mach, N. Mach, S. Nykiel, J. Suszek, M. Panek, B. Fus, J. Witek, M. Witek, K. Rupa, opiekunem zespołu jest p. Marta Hryniewska

Liceum Ogólnokształcące - w składzie: H. Tryniecka, M. Dobrzańska, P. Kochman, K. Zaremba, I. Kurek, J. Bechta, S. Niemczyk, M. Filip, P. Mach, opiekun zespołu -

p. Katarzyna Wróbel.

Zawody rozgrywane były systemem "każdy z każdym" do dwóch wygranych setów.

Oto wyniki poszczególnych spotkań:
Gimnazjum Żołynia - Publiczne Gimnazjum Oleszyc 2:0
LO Żołynia - ZSOiZ Przeworsk 2:0
LO Żołynia - Gimnazjum Żołynia 0:2
ZSOiZ Przeworsk - Publiczne Gimnazjum Oleszyc 0:2
Gimnazjum Żołynia - ZSOiZ Przeworsk 2:0
LO Żołynia - Publiczne Gimnazjum Oleszyc 2:0

W drużynie żołyńskiego gimnazjum nagrodę dla najlepszej zawodniczki otrzymała Jolanta Mach (ucz. kl. IIIc), natomiast w drużynie LO nagrodzona została Jolanta Bechta (ucz. kl. IIIc). Obie zawodniczki kończą niedługo naukę na poszczególnych etapach i wyróżnienie to było w pewien sposób podziękowaniem za pracę i wkład w sportowe życie szkoły. Zawody przebiegły w miłej atmosferze, a wszyscy uczestnicy bardzo dobrze się bawili.

Słowa wdzięczności kieruję w stronę p. Jany Jabłońskiego i p. Janusza Buszty za wsparcie organizacyjne turnieju oraz sę-



Klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco:

- I miejsce - Gimnazjum w Żołyni
- II miejsce - Liceum Ogólnokształcące w Żołyni
- III miejsce - Publiczne Gimnazjum w Oleszycach
- IV miejsce - ZSOiZ w Przeworsku

dziów Pawłowa Buszty i Dariusza Babiarza. Serdeczne podziękowania należą się również uczniom, którzy zadbali o obsługę techniczną, a byli to: P. Bielecka, E. Burda P. Burda, Ł. Cieśla, K. Niemiec, K. Mach.

Katarzyna Wróbel

JCS w Żołyńni

Dla wszystkich fanów i sympatyków rzeszowskiej grupy rockowej "Jesus Chrysler Suicide", w której gra nasz rodak Jerzy Tomczyk, mamy wspaniałą wiadomość!! 31 maja w Domu Kultury w Żołyńni będą mieli niepowtarzalną okazję zobaczyć i usłyszeć JCS.

Lider zespołu Tomasz Rzeszutek tak wyjaśnia nazwę zespołu: "Jesus Chrysler Su-

icide" to nazwa własna, powstała z połączenia trzech członów. Nie należy jej tłumaczyć dosłownie, ma raczej prowokować do zastanowienia nad światem i do rozwoju duchowego. Jesus Chrysler Suicide ma już na polskiej scenie rockowej ugrunto-



waną, wysoką pozycję. Cieszy się uznaniem zarówno publiczności jak i krytyków muzycznych. Występ w Żołyńni będzie więc dużym wydarzeniem, na które wszystkich serdecznie zapraszam!

Muzycy zaprezentują m.in. utwory z najnowszej, piątej płyty "Rhesus Admirabilis". Wystąpią w składzie: Tomasz Rzeszutek (Szamot) - śpiew, gitara;

Robert Grubman (Pingwin) - gitara; Marcin Blicharz (Kejsi) - bas; Jerzy Tomczyk (Diablel) - gitara; Dominik Dąbrowski - perkusja; Grzegorz Łagodziński (Dżagas) - sampler, śpiew.

Jako support wystąpi żołyński zespół rockowy Bazileus w składzie: Karol Sztur, Piotr Sztur, Łukasz Król, Łukasz Bzdek.

Szczegóły na plakatach.

Zapraszamy!

Więcej informacji o zespole JCS na stronie: www.JCS.pl

Magdalena Kątnik-Kowalska

Na zdjęciach fragmenty koncertu w klubie „Pod Palmą” w Rzeszowie

PAPPSiP 2007

Tegoroczny IX Powiatowy Artystyczny Przegląd Pracy Szkolnej i Pozaszkolnej PAPPSiP 2007 odbył się 18 kwietnia. Żołyńnię reprezentowali wokaliści: Magdalena Kulikowska i Rafał Grzesik oraz zespół taneczny "Wiwatki". Madzia zaśpiewała dwie piosenki: polską "Wiosna i deszcz" oraz francuską "Aux champs elysees". Niestety jury nie doceniło ani perfekcyjnego przygotowania,



Na zdjęciach fragmenty układu „Roztańczone owieczki”, fot. A. Wylaź



ani nowatorskiego podejścia do wykonywanych utworów. Nasza utalentowana wokalistka otrzymała zaledwie wyróżnienie. Rafał brawurowo wykonał utwory: "Pocztówka z Paryża" i "Najwięcej witaminy" wzbudzając zachwyt widowni i uznanie jury - zdobył tytuł laureata. Laureatem został również zespół "Wiwatki", który zaprezentował układy taneczne "Roztańczone owieczki" i "Disco".

Wszystkim naszym reprezentantom i instruktorom (Jerzy Tomczyk i Andrzej Wylaź) składam serdeczne gratulacje i życzę dalszych sukcesów.

Magdalena Kątnik - Kowalska

Wiosenny bukiet z żonkili, krokusów i przebiśniegów

Kwintesencja piękna w przyrodzie? Kwiaty! Delikatne, pachnące, kolorowe. Ścięte i włożone do wazonu żyją jednak krótko. My proponujemy kwiaty na dłużej. Wystarczy kolorowa bibuła i sprawne ręce. Będą jak prawdziwe! Co prawda nie pachną. Od czego jednak mamy wyobraźnię?

Przemiłym gościem Domu Kultury w Żołyńi i Brzózce Stadnickiej od kilku miesięcy jest pani Marta Zdeb z Leżajska. Prowadzi ona kursy, podczas których uczy jak wykonywać dzieła sztuki z bibuły, krepiny, makaronu. Wykonywane przez nią kwiaty z bibuły wyglądają niemal identycznie jak w

naturze. Wiele osób z naszej miejscowości polknęło bakcyła kwiatków z bibuły. Dlatego też zorganizowaliśmy kolejne takie spotkania. Miały one miejsce 28 lutego w Brzózce Stadnickiej (wzięły w nim udział 12 panie) i 14 marca w DK w Żołyńi (14 uczestniczek). To były prawdziwe maratony; w krótkim czasie panie nauczyły się sztuki robienia wiosennych kwiatów (żonkili, narcyzów, kwiatów jabłoni, hiacyntów, przebiśniegów, krokusów, kaczeńców) oraz mo-



Marta Zdeb i uczestniczki kursu, fot. J. Tomczyk

tyli i kurczaków wielkanocnych. To były bardzo udane spotkania, każda z pań wychodziła zadowolona i dumna z własnych zdolności.

Warto tutaj przybliżyć postać samej prowadzącej, p. Marty Zdeb. Ma ona duszę artysty i chociaż z wykształcenia jest technikiem mechanicznym, w

życiu realizuje się jako plastyk. Kiedy była osobą bezrobotną i poszukiwała pracy, odkryła w sobie talent i zamiłowanie do robótek ręcznych. Stało się to przypadkiem, kiedy pewnego dnia zainspirowana małą różyczką spróbowała ją odrobić. I tak się zaczęło. Nawet nie przypuszczała, że drzemia w niej takie pokłady talentu, że potrafi tworzyć takie piękne rzeczy. Leżące na ziemi szyszki, żołądźce, rosnące na łące kwiaty i zioła czy mech w lesie były dla p. Marty też inspiracją. Te naturalne dary przyrody okazały się wspaniałym materiałem do tworzenia różnych kompozycji i ozdób. W swojej pracy wkłada wiele serca i cierpliwości. Twierdzi, że czas na robótki zawsze się znajdzie, trzeba tylko zechcieć spróbować! Drogie Panie, którym bliskie są robótki ręczne, wiosna idzie, róbcie kwiatki, niech wasze życie będzie bardziej kolorowe!

Janina Puchalik



Kwiaty wyglądają jak żywe, fot. J. Tomczyk

Gminny Ośrodek Kultury w Żołyńi

organizuje kurs **DECOUPAGE**

Decoupage umożliwia własnoręczne stworzenie pięknej i oryginalnej dekoracji, która wygląda jak ręcznie malowana. Technika ta polega na efektownym zdobieniu przedmiotów (mebli, skrzynek, kasetek, tacek, doniczek, itp.) poprzez wydzieranie lub wycinanie elementów papierowych (z papierów lub serwetek) i naklejanie ich na wybraną powierzchnię: drewnianą, metalową, ceramiczną, tekturową, plastikową lub skórę albo tkaninę.

- * Koszt – 30 zł
- * Zapisy do 10 maja br. w Domu Kultury
- * Ilość miejsc ograniczona
- * Termin – do uzgodnienia

Gminny Ośrodek Kultury w Żołyńi

organizuje konkurs plastyczny **MOJE MIEJSCE NA ZIEMI**

Tematyka prac powinna obejmować indywidualne spojrzenie na naszą miejscowość, na najbliższe otoczenie, podkreślając jego piękno i wyjątkowość.

Do udziału w konkursie zapraszamy dzieci, młodzież oraz dorosłych. Technika prac dowolna. Jury dokona oceny prac w kilku kategoriach wiekowych. Organizator zapewnia nagrody i pamiątkowe dyplomy.

Termin składania prac **6.06.2007**

ZAPRASZAMY

Bajka o szczęściu

Dnia 22 marca br. znów gościł w Żołyni rzeszowski teatr "Maska". W Domu Kultury wystawił 2 przedstawienia dla dzieci z wszystkich przedszkoli i młodszych klas szkół podstawowych z terenu naszej gminy.

Mali widzowie oglądali uniwersalną opowieść o szczęściu nieustannie przez nas poszukiwanym, ale niedostrzeganym w codziennym życiu i o przyjaźni, bez której człowiek jest smutny i samotny.

"Bajka o szczęściu" jest przejmującą historią przyjaźni Staruszka i trójki utalentowanych zwierząt: tańczącej Myszki, śpiewającego Kogucika i muzycznej Świnki. Staruszek dopiero po stracie ukochanych zwierzątek, które oddał Handlarzowi za pospolite (ale wówczas dla niego magiczne) przedmioty: fajkę, nożyk i zegarek, zrozumiał, jak szczęśliwe wiódł z nimi życie.

Jak przystało na bajkę alegoryczną - dydaktyczną, ukazuje ona walkę dobra ze złem. Dobro uosabia poczciwy Klaun, a zło - przebiegły Handlarz.

Ten poetycki utwór, przedstawiony za pomocą metaforycznego języka teatru, dzięki ekspresji plastycznych obrazów, przemawia do dziecięcej wyobraźni w sposób niezwykle emocjonalny. Uświadamia potrzebę więzi i przyjaźni z drugim człowiekiem. Nikt, dziecko czy dorosły, nie może pozostać obojętny wobec przesłania sztuki:

"Nie sprzedawaj tego, co nie na sprzedaż. Nie sprzedawaj ciele, bo nie wróci już"...

Magdalena Kątnik - Kowalska



Fragmenty przedstawienia, fot. J.Tomczyk



Gabinet kosmetyczny

ŻOŁYNIA, ul.Mickiewicza 112 (obok kościoła) tel. 603 584 400

- | | |
|-------------------------|---|
| * henna | * ultradźwięki (piling kawitacyjny, sonoforeza) |
| * makijaż | * mikrodermabrazja diamentowa |
| * zabiegi pielęgnacyjne | * eksfoliacja AHA |
| * oczyszczanie manualne | * manicure, zabiegi parafinowe |
| * depilacja woskiem | * przedłużanie paznokci (żel, akryl) |
| * przekłuwanie uszu | |

PONIEDZIAŁEK, WTOREK 14⁰⁰-20⁰⁰

CZWARTEK, PIĄTEK 14⁰⁰-20⁰⁰

SOBOTA 9⁰⁰-14⁰⁰

"Fakty i Realia", Wydawca: Wójt Gminy Żołyń, 37-110 Żołyń, ul.Rynek 22, tel. 0172243018, fax. 0172243476,

e-mail: urząd@zolynia.pl, www.zolynia.pl Redaktor naczelna: Magdalena Kątnik-Kowalska,

Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Żołyń, ul. Smolarska 1, tel. 0172243061, e-mail: dk_zolynia@o2.pl,

Druk: TECHGRAF Łańcut, Nakład 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam.